

Sygn. akt I CSK 589/16

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa M. M., J. M., A. M. i D. M.
przeciwko P. S.A. w W.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 marca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki M. M.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 lutego 2016 r., sygn. akt VI ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które - zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 lutego 2016 r. powódka M. M. oparła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłankach określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. uznaje się zagadnienie nowe i dotychczas niewyjaśnione. Zagadnienie to musi mieć charakter istotny i być zagadnieniem ściśle jurydycznym, tj. dającym się przedstawić w sposób syntetyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych lub oceny dowodów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2008 r., III CSK 285/08, ICBSN 2009, nr 4, s. 48). Chodzi przy tym o zagadnienie o charakterze abstrakcyjnym, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji, a jego rozstrzygnięcie będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także dla innych podobnych spraw. Z tej przyczyny przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej z powołaniem się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga wykazania przez skarżącego, że w sprawie występuje zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa.

Powyższych wymagań dotyczących sformułowania zagadnienia prawnego uzasadniającego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełniła skarżąca. Dla przyjęcia skargi kasacyjnej z powołaniem się na art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie jest bowiem wystarczające jedynie wyeksponowanie zagadnień prawnych bez jednoczesnego uzasadnienia istoty dostrzeganych zagadnień problemowych oraz wyjaśnienia, jaki wpływ wyróżnione zagadnienia mają dla rozwoju prawa i działalności orzeczniczej sądów. Na skarżącym spoczywa bowiem obowiązek nie tylko ujęcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, ale również uzasadnienie dostrzeganych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Zagadnienia prawne przedstawione przez skarżącą pozbawione są cechy abstrakcyjności. Ich konstrukcja sprowadza się bowiem do polemiki z oceną prawną przyjętą przez sąd orzekający w ustalonym stanie faktycznym sprawy.

Odwołując się do treści wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stwierdzić należy, że nie zostały przez skarżącą przedstawione wystarczające motywy pozwalające na uznanie, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podkreślić bowiem należy, że wyróżniona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zachodzi wtedy, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Tych elementów nie można przypisać przedstawionemu przez skarżącą uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej. Dokonując tej oceny uwzględniono, że oczywistą zasadność skargi skarżąca wiązała z „pominięciem treści pozwu i apelacji w zasadniczej formie i treści”, czym Sąd naruszył - jak to określono w uzasadnieniu skargi - „podstawowe zasady procedury”. Związany z tym zarzut zawarty w pkt nr 6 skargi kasacyjnej

sformułowano w ten sposób, że zarzucono „naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. bezpodstawne przypisanie powodowi, że nie skupili się wyłącznie na powództwie o odszkodowanie i jednoznacznie nie wykazali, że ich szkoda to co najmniej kwota 7.108.122,38 złotych”. Tak ujęty zarzut przez niesprecyzowanie naruszonych przepisów i postaci ich naruszenia w ogóle nie spełnia kryteriów prawidłowo skonstruowanego zarzutu wypełniającego podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

W sprawie nie zachodzi również nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę - w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Wbrew stanowisku skarżącej, nie na postaw do przyjęcia, że pozwana spółka, po śmierci prezesa zarządu M. B., pozbawiona była organu uprawnionego do jej reprezentowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Trafnie bowiem Sąd Apelacyjny przyjął, że pomimo wygaśnięcia mandatu M. B. na skutek jego śmierci pozwana spółka nadal reprezentowana była przez drugiego z członków zarządu – J. S. , powołanego do zarządu Spółki na zgromadzeniu w dniu 29 grudnia 1992 r. Upływ kadencji J. S. nie jest równoznaczny z wygaśnięciem jego mandatu jako piastuna organu zarządzającego spółki. Zgodnie z art. 367 § 3 k.h., mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania. Tym samym, wobec ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że po upływie kadencji Jerzego Stachowskiego nie doszło do zwołania walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za ostatni rok obrotowy pełnienia przez niego funkcji członka zarządu nie ma podstaw do kwestionowania jego statusu jako piastuna w zarządzie spółki, a wobec tego również negowania jego kompetencji do reprezentowania spółki. Z dokumentów rejestracyjnych pozwanej spółki złożonych do akt sprawy wynika bowiem, że każdy członek zarządu jest uprawniony do samodzielnej reprezentacji spółki (k. 1997-2002 oraz k. 2463-2468 akt). Nieważność postępowania powoduje jedynie brak odpowiedniego organu uprawnionego do reprezentowania strony postępowania, a nie brak aktywnego udziału osób wchodzących do tego organu w postępowaniu sądowym.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw

l.n